

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 20 listopada 2019 roku*

*Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim III Wydział Karny w składzie:*

*Przewodniczący: Sędzia Sławomir Cyniak*

*Protokolant: st.sekr.sąd. Paulina Lewandowska,*

*st.sekr.sąd. Magdalena Mazurkiewicz*

*w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Tomaszowie Maz. Marcina Domaradzkiego i Marka Wysockiego*

*po rozpoznaniu w dniach 14 października 2019r. i 20 listopada 2019 r.*

*sprawy*

*K. D. (1)*

*syna H. i K. z domu J.*

*urodzonego (...) w T.*

*M. B. (1)*

*syna A. i Z. z domu C.*

*urodzonego (...) w T.*

*oskarżonych o to, że:*

*w dniu 29 marca 2019r. około godz. 23:20 w T., woj. (...) przy ulicy (...) w mieszkaniu nr (...) i na klatce schodowej działając wspólnie i w porozumieniu dokonali pobicia M. M. w ten sposób, że bili go rękoma po głowie i twarzy, a gdy ten od zadawanych ciosów upadł na podłogę kopali go po głowie, twarzy, tułowi i nogach, przy czym z uwagi na siłę umiejscowienie i intensywność zadawanych ciosów narazili pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, powodując u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci: sińców i otarć naskórka głowy, rany tłuczonej błony śluzowej wargi dolnej, wylewu krwawego pod spojówką gałkową prawego oka, podbiegnięcia krwawego w tkance podskórnej głowy i prawym mięśniu skroniowym, krwiaka podoponowego, wtórnego stłuczenia pnia mózgu, otarcia naskórka prawego podudzia – skutkujących zgonem M. M. w dniu 31 marca 2019r. – przy czym – M. B. (1) zarzucany mu czyn dokonał będąc uprzednio skazanym w warunkach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 § 2 kk i w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 1 roku kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo przeciwko zdrowiu i życiu,*

*tj. o czyn z art. 158 § 3 kk w stosunku do K. D. (1) i o czyn z art. 158 § 3 kk w zw. z art. 64 § 2 kk w stosunku do M. B. (1)*

*orzeka:*

1. oskarżonych K. D. (1) i M. B. (1) uznaje za winnych popełnienia przestępstwa zarzucanego im w akcie oskarżenia i:
  - na podstawie art. 158§3 kk wymierza K. D. (1) karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności,
  - na podstawie art. 158§3 kk i art. 64§2 kk wymierza M. B. (1) karę 7 (siedmiu) lat pozbawienia wolności,
2. na podstawie art. 63§1 kk na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zalicza oskarżonym okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie:
  - K. D. (1) od dnia 29 maja 2019 roku godzina 6:20 do dnia 7 października 2019 roku godzina 6:20,
  - M. B. (1) od dnia 29 maja 2019 roku godzina 11:55,
3. zasądza na rzecz kancelarii adwokackiej adw. J. K. kwotę 1402,20 (tysiąc czterysta dwa 20/100) złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu M. B. (1),
4. zwalnia oskarżonych K. D. (1) i M. B. (1) od opłaty i kosztów postępowania, które przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt III K 76/19

## UZASADNIENIE

J. C. (1) mieszkała wspólnie z M. M. od 2 lat. Przebywali w jej mieszkaniu położonym w bloku, w T. przy ulicy (...). O. nadużywali alkoholu, często w towarzystwie innych osób, zachowując się przy tym głośno, dochodziło do awantur. Z tego powodu byli uciążliwymi sąsiadami.

(zeznania świadków: J. C. k. 104-105, D. S.-C. k. 61-62, 368-369, D. P. . 67-69, 353, W. M. k. 71-73, Z. D. k. 75-76, 370-371)

Wśród osób, które przychodziły do mieszkania J. C. (1) był oskarżony K. D. (1). Przed dniem 29.03.2019r. K. D. (1) przebywał u nich od kilku dni, wspólnie z J. C. i M. M. spożywał alkohol. Dołączały do nich inne osoby, głównie W. K. (1). Nieraz dochodziło do rękoczynów, podczas których J. C. (1) została uderzona przez partnera, czyli M. M..

(wyjaśnienia oskarżonego K. D. k. 349v-351, zeznania świadków: J. C. k. 104-105, W. K. k. 99, 353v-354)

W dniu 29.10.2019r. do mieszkania J. C. (1) przyszli oskarżeni K. D. (1) i M. B. (1). W mieszkaniu przebywał M. M.. W późnych godzinach wieczornych, ok. godziny 23:20, J. C. (1) poskarżyła się na partnera, że ją uderzył. Wówczas podszedł do niego K. D. (1) i kilka razy uderzył go w twarz. Po tych uderzeniach, M. M. upadł na podłogę i był bity rękoma oraz kopany przez M. B. (1). Następnie oskarżeni wyciągnęli pokrzywdzonego na klatkę schodową, gdzie kontynuowali jego bicie. Uderzyli nim o drzwi mieszkania naprzeciwko, zadawali mu uderzenia rękoma i kopali. W wyniku pobicia pokrzywdzony jęczał i oskarżeni wciągnęli go do mieszkania.

(częściowo wyjaśnienia oskarżonych K. D. k. 117-120, 150-151, M. B. k. 126-129, zeznania świadków: J. C. k. 104-105, D. S.-C. k. 61-62, 368-369, D. P. . 67-69, 353, W. M. k. 71-73, Z. D. k. 75-76, 370-371, A. Ż. k. 264, 304v)

S. D. P. (2) wezwała policję, na miejsce przyjechali funkcjonariusze Ł. B. (1) i A. S. (1). K. D. (1) otworzył drzwi, zapewniając, że od tej chwili będzie spokojnie, zaś osoba, która zachowywała się głośno, opuściła mieszkanie i blok. Funkcjonariusze nie rozmawiali z sąsiadami, wystawili mandat i odjechali. Nie zostali wpuszczeni do mieszkania J. C. (1).

(zeznania świadków: D. P. . 67-69, 353, Ł. B. k. 92, 355, A. S. k. 109, 355v, raport z interwencji k. 87-91)

M. M. został położony na łóżku. Cały czas leżał na łóżku do godzin rannych dnia 31.03.2019r., nie jadł, nie pił. M. B. (1) opuścił mieszkanie J. C. (1). W dniu 30.03.2019r. do J. C. (1) przyszła W. K. (1), która wspólnie z nią i K. D. (1) spożywała alkohol. Także nocowała u niej i rano 31.03.2019r. zauważyła ciężki stan M. M., który nie okazywał oznak życia. Zawiadomiono pogotowie ratunkowe, przybyły lekarz stwierdził zgon M. M.. Wcześniej J. C. (1) próbowała reanimować pokrzywdzonego, ale bezskutecznie.

(zeznania świadków: W. K. k. 51-52, 99-100, 353v-354, karta informacyjna k. 3)

M. M. doznał obrażeń ciała w postaci: sińców i otarć naskórka głowy, rany tłuczonej błony śluzowej wargi dolnej, wylewu krwawego pod spojówką gałkową prawego oka, podbiegnięcia krwawego w tkance podskórnej głowy i prawym mięśniu skroniowym, krwiaka podoponowego, wtórnego stłuczenia pnia mózgu, otarcia naskórka prawego podudzia. Powyższe obrażenia spowodowały zgon M. M. w dniu 31 marca 2019r.

(protokół z sekcji zwłok i opinia sądowo-lekarska k. 41-42, 193)

K. D. (1) jest żonaty, ojcem dwójki małoletnich dzieci, bez stałego zatrudnienia, utrzymywał się z prac dorywczych, przynoszących dochód ok. 2500 zł miesięcznie. Od stycznia 2018r. utrzymywał sporadyczne kontakty z najbliższą rodziną, nadużywał alkoholu.

(dane osobowe k. 349, wywiad k. 174-176)

M. B. (1) jest kawalerem, bezdzietny, nie pracował przed zatrzymaniem, utrzymywał się z zasiłku wypłacanego przez MOPS w kwocie 600 zł, współwłaścicielem nieruchomości położonej w T., nadużywał alkoholu. Ma problemy zdrowotne w związku z (...), częściową (...).

(dane osobowe k. 349v, wywiad k. 169-171, dokumentacja lekarska k. 381-398)

Oskarżeni K. D. (1) i M. B. (1) byli wielokrotnie karani. K. D. (1) został skazany dziewięciokrotnie, ponadto zapadły dwa wyroki łączne. Po raz ostatni skazano oskarżonego wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w T. z dnia 27.06.2013r., sygn. akt (...), który objął wyroki zapadłe w sprawach (...) i (...) w/w sądu, na karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Wykonanie powyższej kary warunkowo zawieszono.

(dane o karalności k. 204-208, odpisy wyroków, postanowień k. 217-237, 251-257)

M. B. (1) był pięciokrotnie karany, po raz ostatni wyrokiem Sądu Rejonowego w T. z dnia 25.03.2010r., sygn. akt (...) za czyn z art. 280§1 kk w zb. z art. 175§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i art. 64§2 kk na karę 5 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 26.04.2013r. do 25.04.2018r.

(dane o karalności k. 111-113, odpisy wyroków, postanowień, informacje o odbyciu kar k. 210-214, 239-250)

Oskarżony K. D. (1) częściowo przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W toku śledztwa wyjaśnił, że do zajścia doprowadził pokrzywdzony, który miał pretensję, że pili z drugim oskarżonym z J. C.. Pokrzywdzony zrzucił go z fotela. Wówczas uderzył pokrzywdzonego pięścią w twarz i doskoczył M. B. (1), który dalej bił go ręką. Następnie przenieśli się na klatkę schodową, gdzie kilka razy uderzyli pokrzywdzonego w twarz i kopnęli. Po chwili z M. B. (1) wrócili do mieszkania, zaś pokrzywdzony wyszedł z bloku. Po pewnym czasie M. M. wrócił, miał na twarzy ślady obrażeń, ale nie chciał aby wezwać pogotowie i położył się spać. Następnego dnia cały czas leżał, ale z nimi rozmawiał. W godzinach rannych kolejnego dnia, koleżanka W. K. (1) stwierdziła, że M. M. nie żyje. M. B. (1) wyszedł z mieszkania zanim pokrzywdzony wrócił po pobiciu, mówiąc, że go tu nie było.

Podczas rozprawy oskarżony zmienił wyjaśnienia, twierdząc, że to pokrzywdzony go zaatakował i zaczął dusić. Wtedy pomógł mu M. B. (1), odciągając pokrzywdzonego od niego i uderzył go w twarz. Następnie pokrzywdzony wyszedł na klatkę schodową gdzie się wydierał, a później opuścił blok.

(k. 117-120, 150, 349v-351)

M. B. (1) początkowo przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że do mieszkania J. C. (1) przyszedł wspólnie z K. D. (1), gdzie pili alkohol. Był tam jeszcze mężczyzna. W pewnym momencie J. C. (1) pożałowała się na pokrzywdzonego, że miał ją uderzyć. Wówczas K. D. (1) podszedł do niego i kilka razy uderzył pięścią w twarz. Nie wykluczył uderzenia pokrzywdzonego. Następnie K. D. (1) wypchnął pokrzywdzonego z mieszkania, lecz za chwilę go wpuścił, bo się dobijał i krzyczał. Następnie wyszedł z mieszkania. Podczas rozprawy sądowej nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, potwierdzając poprawioną wersję K. D. (1) o duszeniu go przez pokrzywdzonego. Zaprzeczył aby pokrzywdzony był bity.

(k. 126-129, 141, 351)

Wyjaśnienia oskarżonych tylko częściowo zasługiwały na wiarę. Początkowo przyznali się do pobicia pokrzywdzonego, umniejszając swój udział i obciążając się nawzajem. W sposób istotny wyjaśnienia oskarżonych uległy zmianie w postępowaniu sądowym, całą winę za zdarzenie zrzucili na ofiarę. Jednocześnie nie przedstawili okoliczności, w których pokrzywdzony mógł doznać stwierdzone u niego obrażenia. K. D. (1) wprowadził dodatkowo okoliczność upadku pokrzywdzonego na schodach.

Zmienione wyjaśnienia oskarżonych nie zasługiwały na wiarę i stanowiły przyjętą przez nich linię obrony. Wcześniej oskarżeni nie mówili o zaatakowaniu K. D. (1) przez pokrzywdzonego, według niego miał go tylko zrzucić z fotela. Okoliczność upadku pokrzywdzonego na schodach, K. D. (1) przedstawił dopiero w postępowaniu sądowym, czemu przeczyły pozostałe dowody. Okoliczność ta miała umniejszyć jego udział w zdarzeniu, przede wszystkim wykluczyć spowodowanie przez niego śmierci pokrzywdzonego. W czasie zdarzenia oprócz oskarżonych i pokrzywdzonego, była J. C. (1), która żyła w konkubinacie z M. M.. Także zeznania tego świadka nie były konsekwentne. Początkowo z jej zeznań wynikało, że do pobicia pokrzywdzonego doszło poza mieszkaniem i blokiem, a mieli tego dokonać nieznani sprawcy. Podczas kolejnego przesłuchania przyznała, że do pobicia doszło w mieszkaniu, a powodem było wcześniejsze uderzenie jej przez pokrzywdzonego. M. M. pobili K. D. (1), który uderzył go otwartą ręką w twarz oraz M. B. (1), który go skopał. Według świadka, następnego dnia M. M. cały czas leżał na łóżku, nie jadł i nie pił. Kolejnego dnia stwierdzili śmierć M. M., przy czym wezwali pogotowie ratunkowe. Przed sądem świadek ponownie twierdziła, że pokrzywdzony miał zostać pobity poza mieszkaniem przez inne osoby. Nie potrafiła logicznie wytłumaczyć prezentowane przez siebie różne wersje zdarzenia, przyznała się do spożywania alkoholu i związanego z tym stanu opicia. Istotne znaczenie miały zeznania świadków W. K. (1), D. P. (2), D. C., Z. D. (2) i W. M. (2). Pierwsza z wymienionych świadków była bliską koleżanką J. C. (1) i była u niej następnego dnia po pobiciu. Spożywała alkohol wspólnie z J. C. i K. D. (1), pokrzywdzony cały czas leżał na łóżku, nie odzywał się, nie jadł i nie pił. Jako pierwsza kolejnego dnia stwierdziła śmierć M. M.. Świadek przedstawiła zachowanie K. D. (1) i J. C. (1) oraz ich relację na temat zdarzenia. Widziała u ofiary ślady pobicia, zaś początkowo J. C. (1) i K. D. (1) zgodnie twierdzili, że pokrzywdzony przyszedł do mieszkania pobity. Później J. C. (1) przyznała, że pokrzywdzonego pobił K. D. (1) po tym jak się na niego poskarżyła. Nie mówiła o udziale M. B. (1) w pobiciu M. M.. Należy zaznaczyć, że K. D. (1), J. C. (1) określali M. B. (1) po jego ksywie (...). Świadkowie D. P. (2), D. C., Z. D. (2) i W. M. (2), sąsiadki J. C. (1), zeznały na okoliczność zdarzenia z późnych godzin wieczornych dnia 29.03.2019r. Zeznania tych świadków korelowały ze sobą i wynikało z nich, że pokrzywdzony był bity przez dwóch mężczyzn na klatce chodowej. W. M. (2) rozpoznała jednego z oskarżonych jako sprawcę, K. D. (1). Z zeznań tych świadków wyłania się obraz bicia pokrzywdzonego przez oskarżonych, przez zadawanie mu uderzeń, mocne popchnięcie na drzwi mieszkania D. P. (2). Świadkowie widziały zdarzenie przez wizjer - D. P. (2), D. C. i Z. D. (2), albo z klaki schodowej z wyższego piętra - W. M. (2). Zeznania tych świadków, także W. K. (1) zasługiwały na wiarę, były obiektywne i szczere. Z. D. (2) widziała zadawane ofierze ciosy i jego po nich upadki, po czym był podnoszony do kolejnych uderzeń. Nie ulega wątpliwości, że dwoma mężczyznami, którzy bili M. M. na klatce schodowej byli oskarżeni. W tej części potwierdzone zostały pierwsze wyjaśnienia K. D. (1), w których przyznał, że do pobicia doszło nie tylko w mieszkaniu, ale także na klatce schodowej, gdzie zadawali uderzenia rękoma oraz kopnięcia. Świadkowie nie potwierdzili zarówno samostannego upadku ofiary na schodach bloku, jak i posprzątania, umycia klatki schodowej przez K. D. (1), także śladów krwi na schodach, czy też przed klatką schodową. D. P. (2) przyznała, że sama umyła

klatkę schodową. A. Ż. (2) zeznała na temat wizyty u J. C. (1) dwa dni po śmierci M. M.. Wówczas oprócz właścicielki mieszkania, zastała W. K. (1) i K. D. (1), zaprezentowała ich zachowanie oraz relację. Wszyscy byli pijani i początkowo K. D. (1) twierdził, że pokrzywdzony przyszedł pobity. Wtedy zareagowała J. C. (1), mówiąc o wyrzutach sumienia, że to przez nią. K. D. (1) przyznał się do pobicia ofiary, za to że wyzywał J. C.. Mówił przy tym, że ustalili oficjalnie inną wersję pobicia pokrzywdzonego przez nieznaną osobę, poza mieszkaniem. Zeznaniom W. K. (1) i A. Ż. (2) odpowiadała wersja J. C. (1) zaprezentowana podczas drugiego przesłuchania o pobiciu M. M. przez oskarżonych. Natomiast dwie pozostałe relacje były zgodne z ustaleniami dokonanymi pomiędzy J. C. a K. D. (1), o których zeznały A. Ż. (2) i W. K. (1).

Uwzględniono zeznania pozostałych świadków, mianowicie B. M., J. M., Ł. B. (1) i A. S. (1). Dwaj ostatni świadkowie są funkcjonariuszami policji i byli wówczas na interwencji, którą zgłosiła D. P. (2), jako pobicie, bójka. Drzwi otworzył im K. D. (1), którego ukarano mandatem. Ł. B. (1) zauważył w środku mieszkania kobietę i mężczyznę, ale z nimi nie rozmawiał i nie wylegitymował. Natomiast zeznania B. M. i J. M. nie wniosły do sprawy żadnych istotnych okoliczności, nie byli na miejscu zdarzenia i nie posiadali na ten temat żadnych informacji. J. C. (3) po śmierci syna udał się do J. C. (1) i od niej oraz K. D. (1) usłyszał o jego pobiciu poza mieszkaniem przez nieznaną osobę, co odpowiadało wersji zaprezentowanej przez A. Ż. (2). Zeznania w/w świadków, z wyjątkiem J. C. (1), zasługiwały na wiarę, były konsekwentne, obiektywne, korelowały ze sobą. W/w świadkowie nie mieli żadnego interesu w fałszywym przedstawieniu okoliczności zdarzenia. Natomiast zeznania J. C. (1) złożone w czasie drugiego przesłuchania zasługiwały na uwzględnienie, w znacznej części odpowiadały relacjom D. P. (2), D. C., Z. D. (2), W. M. (2) i A. Ż. (2). Świadek nie potrafiła podać szczegółów zajścia z uwagi na spożyty alkohol, ale wskazała na oskarżonych jako sprawców pobicia oraz powód, niewłaściwe zachowanie pokrzywdzonego wobec niej i poskarżenie się to oskarżonych, a nie w stosunku do K. D. (1). W tej części nikt nie potwierdził wersji K. D. (1), nawet M. B. (1).

Odnosnie obrażeń stwierdzonych u ofiary i przyczyn zgonu sąd oparł się na wynikach sekcji zwłok i wydanej na jej podstawie opinii sędowo-lekarskiej, uzupełnionej podczas śledztwa. Powyższą opinię należy uznać za pełną i jasną, żadna ze stron nie wносиła o jej uzupełnienie w postępowaniu sądowym, a także jej nie kwestionowała. W wyniku przeprowadzonej sekcji zwłok stwierdzono obrażenia w postaci sińców i otarć naskórka głowy, rany tłuczonej błony śluzowej wargi dolnej, wylewu krwawego pod spojówką gałkową prawego oka, podbiegnięcia krwawego w tkance podskórnej głowy i prawym mięśniu skroniowym, krwiaka podoponowego, wtórnego stłuczenia pnia mózgu, otarcia naskórka prawego podudzia, które spowodowały zgon M. M. w dniu 31 marca 2019r.

Powyższe obrażenia powstały kilka dni przed śmiercią, w wyniku urazów narzędziem tępym, bądź tępokrawędzistym o sile umiarkowanej i znacznej. Wszystkie mogły powstać od pobicia, przy czym krwiak podoponowy mógł być następstwem upadku z uderzeniem głową o twardy przedmiot, podłogę. Po zapoznaniu się z aktami sprawy biegły podtrzymał wnioski z opinii wydanej po przeprowadzonej sekcji zwłok, podkreślając, że stwierdzone obrażenia mogły powstać na skutek uderzeń pięściami, kopnięć i upadków, jak wynika to z zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonych.

Sąd uwzględnił pozostałe dokumenty załączone do akt sprawy, w tym raport z interwencji w dniu 29.03.2019r. Powyższa interwencja została zgłoszona przez D. P. (2) o godzinie 23:25, jako bójka, pobicie. Ponadto uwzględniono protokoły z oględzin miejsca zdarzenia i zwłok, kartę informacyjną wystawioną przez lekarza z pogotowia ratunkowego, dane o karalności i wywiady dotyczące oskarżonych. Wynikało z nich, że oskarżeni nadużywają alkoholu, zaś K. D. (1) porzucił rodzinę. Natomiast z załączonych kart karnych i odpisów wyroków wynika wielokrotna uprzednia karalność oskarżonych, przy czym w przypadku M. B. (1), wystąpiła recydywa wielokrotna z art. 64§2 kk. M. B. (1) zarzucanego czynu dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w warunkach recydywy wielokrotnej kary pozbawienia wolności za popełnienie przestępstwa rozboju, gdyż wyrokiem Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz. z dnia 25.03.2010r., sygn. akt II K 166/09, został skazany za czyn z art. 280§1 kk w zb. z art. 175§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i art. 64§2 kk na karę 5 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 26.04.2013r. do 25.04.2018r.

Reasumując należy stwierdzić, że zebrane w sprawie dowody pozwoliły na ustalenie, iż oskarżeni K. D. (1) i M. B. (1) w późnych godzinach wieczornych, ok. 23:20, w dniu 29.03.2019r., najpierw w mieszkaniu J. C. (1), a później na klatce schodowej, pobili M. M., przez zadawanie ciosów rękoma i kopaniu po całym ciele, powodując przy tym jego upadki i

uderzenia o drzwi. W wyniku tego pobicia spowodowali u pokrzywdzonego obrażenia ciała, głównie w okolicy głowy, w tym krwiaka podoponowego, wtórnego stłuczenia pnia mózgu, a w ich następstwie doszło w dniu 31.03.2019r. do zgonu pokrzywdzonego. Powyższych ustaleń nie zmienia fakt częściowej amputacji prawej ręki u M. B. (1). Jak wynika z załączonej dokumentacji lekarskiej, do powyższej amputacji doszło w okresie dziecięcym, zaś oskarżony pomimo tego dobrze funkcjonował i sobie radził, na co wskazywały chociażby wyjaśnienia K. D. (1). Powodem zaatakowania ofiary przez oskarżonych było poskarżenie się J. C. (1) na niewłaściwe zachowanie wobec niej M. M., który miał ją uderzyć. Podkreślić należy, że przestępstwo spowodowania obrażeń ciała i tym samym uszczerbku na zdrowiu, którego skutkiem jest śmierć człowieka, jest przestępstwem materialnym, a jego strona podmiotowa ma charakter kombinowany. Dla jego przyjęcia konieczne jest wystąpienie skutku w postaci śmierci człowieka, które jest wynikiem uprzedniego pobicia. Działanie sprawców musi być objęte umyślnością, a pozostająca z nim w związku przyczynowym śmierć człowieka – nieumyślnością. Przez nieumyślność należy rozumieć przewidywanie lub obiektywną możliwość przewidzenia wystąpienia następstwa swego zachowania w postaci śmierci człowieka. Sprawcy czynu z art. 158§3 kk działają z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym spowodowania uszczerbku na zdrowiu, a następstwo czynu w postaci śmierci jest objęte nieumyślnością. Objęcie zamiarem spowodowania ciężkiego, w rozumieniu art. 156§1 kk lub poważnego – art. 157§1 kk, uszczerbku na zdrowiu może przyjąć postać zamiaru ogólnego. Na wystąpienie takiego zamiaru wskazywać będzie m.in. sposób działania sprawców, użyte przez nich narzędzie, czy stosunek do osoby pokrzywdzonej. Skutek w postaci śmierci musiał być obiektywnie przewidywalny, przy jednoczesnym wystąpieniu związku przyczynowego pomiędzy działaniem sprawców, spowodowaniem przez nich określonych obrażeń ciała w wyniku pobicia, a zgonem ofiary, które jest następstwem pobicia.

Do okoliczności, na podstawie których należy poczynić ustalenia co do zamiaru sprawcy, zalicza się godzenie w ważne dla życia ludzkiego organy ciała, siła ciosu, ich wielokrotność, rodzaj i rozmiary użyciego narzędzia, głębokość i kierunek ran, rodzaj uszkodzenia ciała, stopień zagrożenia dla życia ludzkiego, również stosunek sprawców do pokrzywdzonego, a także pobudki, motywy oraz treść zdarzenia. Uzewnętrznione przejawy zachowania sprawcy pozwalają wnioskować o jego zamiarze” (por. wyrok SN z 4.06.2013 r. sygn. akt: II Aka 88/13, LEX nr 1331049, wyrok SA w Warszawie z 29.01.2018r., II Aka 466/17, wyrok SA w Krakowie z 11.12.2016r. II Aka 313/15).

Ze zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wynika, iż oskarżeni głównie atakowali okolice głowy, w tym twarz, ze średnią i dużą siłą. Zadali wiele ciosów, kopnięć. Okolice głowy, są miejscem wrażliwym, podatnym na urazy, co jest oczywiste dla każdego dorosłego człowieka. Oskarżeni są osobami dorosłymi, z dużym doświadczeniem życiowym, zdającym sobie sprawę z konsekwencji swojego postępowania, czyli spowodowania różnych obrażeń ciała u ofiary. Zdawali sobie sprawę ze znacznej przewagi fizycznej nad pokrzywdzonym, działając z winy umyślnej w zamiarze ewentualnym spowodowania obrażeń ciała i tym samym uszczerbku na jego zdrowiu. Pomiędzy działaniem oskarżonych a skutkiem w postaci śmierci pokrzywdzonego wystąpił związek przyczynowy. Przed zdarzeniem pokrzywdzony nie miał żadnych obrażeń ciała, na co wskazywały zeznania J. C. (1). Warto także podkreślić, że pokrzywdzony był dla oskarżonego K. D. (1) znajomym, wspólnie spożywali alkohol. Do zdarzenia doszło w miejscu zamieszkania konkubiny ofiary, w którym pokrzywdzony w tym czasie przebywał. Zarówno K. D. (1), jak i M. B. (1) byli gośćmi i nie mieli prawa w ten sposób się zachować. Motywem ich działania było ukaranie pokrzywdzonego za wcześniejsze, nie zawsze prawidłowe zachowanie wobec konkubiny, tj. J. C. (1). Jednakże nie może ono przyjąć charakteru rewanżu, zemsty, jak w tym przypadku. Podkreślić należy, że mieszkanie należało do J. C. (1), która w każdej chwili mogła zażądać jego opuszczenia przez pokrzywdzonego. Jednakże tego nie robiła, pozostając z nim w nieformalnym związku. Jak wynikało z zeznań D. P. (2), D. C. i Z. D. (2), stan zdrowia pokrzywdzonego w czasie bicia był poważny, skoro bardzo jęczał, nie stawał żadnego oporu. Pomimo tego zarówno oskarżeni, jak J. C. (1) nie wezwali pogotowia ratunkowego, pozostawiając ofiarę, leżącą na łóżku. Tym samym oskarżeni swoim zachowaniem wypełnili znamiona przestępstwa z art. 158§3 kk. M. B. (1), jak wcześniej zaznaczono, tego czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64§2 kk.

Wymierzając oskarżonym karę Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 § 1 i 2 kk bacząc przy tym, by ich dolegliwość nie przekroczyła stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynów.

K. D. (1) i M. B. (1) dopuścili się czynu skierowanego przeciwko najważniejszemu dobru chronionemu prawem, mianowicie zdrowiu i życiu człowieka. Oskarżeni są osobami dorosłymi, świadomymi swoich zachowań, z określonym bagażem doświadczeń i wystarczającym wyrobieniu intelektualnym, by dać posłuch normom prawnym, czego nie uczynili.

Oskarżeni uprzednio byli wielokrotnie karani, lecz pomimo tego, nie wyciągnęli właściwych wniosków ze swojego postępowania. Zdawali sobie sprawę z nieuchronności poniesienia konsekwencji swoich postępowania, polegających na kolejnym naruszeniu porządku prawnego.

Dokonując oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonym, Sąd brał pod uwagę zarówno podmiotowe, jak i przedmiotowe okoliczności wymienione w art. 115 § 2 kk, w szczególności mając na uwadze rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, postać zamiaru oraz motywację. Stopień społecznej szkodliwości czynu jest bardzo wysoki. Działanie oskarżonych było skierowane na jedno z najważniejszych dóbr chronionych prawem – zdrowie i życie człowieka czyli wartości najcenniejsze. Oskarżeni, jak wcześniej podkreślono, kierowali się chęcią rewanżu i zemsty za wcześniejsze zachowanie pokrzywdzonego wobec konkubiny. Gdyby faktycznie chcieli pomóc J. C. (1), powinni skłonić ją do ewentualnego zerwania z pokrzywdzonym lub zgłoszenia faktu wystąpienia przemocy, właściwej jednostce policji. Ponadto oskarżeni dopuścili się kolejnego przestępstwa, przy czym M. B. (1) w warunkach recydywy wielokrotnej. Uwzględniono sposób działania oskarżonych, wcześniej opisany, który był dość drastyczny, nie powstrzymało ich przeniesienie się na klatkę schodową, miejsce dostępne dla innych osób.

Biorąc pod uwagę wszystkie podniesione okoliczności o charakterze przedmiotowym i podmiotowym, Sąd wymierzył oskarżonym, karę 5 lat pozbawienia wolności wobec K. D. (1) i 7 lat pozbawienia wolności wobec M. B. (1). Na podstawie art. 63 §1 kk zaliczono na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności okresy zatrzymania i tymczasowego aresztowania, przy czym wobec oskarżonego K. D. (1) do dnia 07.10.2019r. w związku z wykonywaniem kary pozbawienia wolności orzeczonej w innej sprawie.

Sąd zasądził wynagrodzenie należne obrońcy oskarżonego, w wysokości złotych,<sup>2</sup> zawierające należny podatek od towarów i usług (...), tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu, uwzględniając nakład pracy, który musiał być wyższy w związku z koniecznością przeprowadzenia części czynności procesowych poza siedzibą sądu.

Na podstawie art. 624 §1 kpk i art. 17 ust 1 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych ( Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) Sąd zwolnił oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych. Z uwagi na wymierzenie bezwzględnej kary pozbawienia wolności, a także brak dochodów, sąd uznał, iż uiszczenie kosztów sądowych byłoby dla oskarżonych niemożliwe.